Ania Deko, Stały Ląd

Za późno już
by ukoić mój lęk
widzę nas jak przez mgłę
tracę z oczu twój cień

kilka z naszych dróg
dawno pokrył kurz
nim stracimy wszystko
zapomnijmy już
ochroń mnie przed złem
nim rozsypie się
przeminę jak sen

pokonamy ten świat
to jeden mały krok
by odkryć stały ląd
sztorm
chce walczyć
zanim gniew rozbije nas o brzeg

tam gdzie nie ma już nic
odnajdziemy się znów
pozwól odetchnąć gdy, słowa ranią jak nóż
kilka z naszych dróg
dawno pokrył kurz
nim stracimy wszystko
zapomnijmy już
ochroń mnie przed złem
nim rozsypie się
przeminę jak sen

pokonamy ten świat
to jeden mały krok
by odkryć stały ląd
sztorm
chce walczyć
zanim gniew rozbije nas o brzeg